

Modlitwa przedsiębiorcy

Panie, dobry Ojcze, stoję przed Tobą z ufnością i w pokorze,
bo chcę zrozumieć prawdę o Tobie, o moim życiu i powołaniu
oraz o bliźnich, którzy stoją obok mnie zarówno w domu, jak i w pracy.

Dziękuję, że moim powołaniem i drogą do świętości stała się praca
z innymi i dla innych. Wiem, że biorę na siebie trudną odpowiedzialność
za ich los. Chcę ją podjąć z ufnością i nadzieją, aby okazać się dobrym
gospodarzem w Twojej winnicy. Podejmuję tę odpowiedzialność także
dlatego, bo ufam, że to jest Twoją wolą, mój Boże.

Udziel mi Twego Ducha Świętego, od którego płynie wszelka
moc, mądrość, roztropność i męstwo.

Niech On będzie światłem i siłą w chwilach pokus
i wątplenia! Niech jego miłość tak napełnia moje serce,
by nie zakorzeniły się w nim chciwość, chęć oszustwa,
pokusa osiągnięcia niegodziwego zysku! Niech nie pozwoli
mi nigdy obciążyć się ludzką krzywdą! Niech napełni mnie
mądrością, aby umiejętność oszczędzania nie stała się
skąpstwem, rozumna przezorność nie stała się
wyrachowaniem, a inicjatywa i przedsiębiorczość nie stały
się dążeniem do sukcesu za wszelką cenę.

Tobie, mój Ojcze i Boże, zawdzięczam wszystko i Tobie też oddaję
wszystkie moje talenty. Tobie oddaję dzieło, którym żyję,
którym się uświęcam i którym pragnę przyczyniać się do rozwoju powierzonego
nam świata.

Niech Ci będzie cześć i chwała przez Chrystusa Twego Syna a naszego Zbawcę,
w Duchu Świętym na wieki wieków. Amen.

IMPRIMATUR Kuria Metropolitalna
Kraków, 14.05.2003 r.